

Adrian Selin

Przel. Tomasz Bohun

Sąsiedzi i rywale

Psków i Nowogród Wielki w XVI–XVII wieku

Psków i Nowogród Wielki stały się częścią państwa moskiewskiego na przełomie XV i XVI wieku.

Oba miasta były (i są) położone na jego północno-zachodnim krańcu, gdzie od średniowiecza przebiegała granica między światem katolickim a prawosławnym. W sensie geograficznym granica ta przebiegała wzdłuż rzek Narowa i Siestra oraz jeziora Pejpus (jeziora Pskowskie i Czudskie).

System organizacji społecznej Pskowa i Nowogrodu był zupełnie inny niż na pozostałych ziemiach podległych wielkim książętom moskiewskim. Inna sprawa, że również między Nowogrodem a Pskowem istniały różnice: w epoce niezależności Nowogród odznaczał się oligarchiczną strukturą społeczną, w której wiodącą rolę odgrywała dziedziczna arystokracja ziemiska, czerpiąca swoją dominującą pozycję ekonomiczną z eksportu surowców do zachodniej Europy, zwłaszcza do północnych Niemiec. Struktura społeczna Pskowa była bardziej egalitarna, właściciele ziemscy nie odgrywali w nim wiodącej roli politycznej. Oba grody były ważnymi kulturalnymi centrami w północno-zachodniej Rusi.

INKORPORACJA

Od przełomu XV i XVI wieku różnice między Nowogrodem a Pskowem zaczęły zanikać. Celem wielkich książąt moskiewskich była inkorporacja wszystkich świeżo przyłączonych ziem i centralizacja państwa, w której moskiewskie porządki stałyby się normą. Bodaj najważniejszym sposobem na inkorporację Nowogrodu i Pskowa było wymieszanie elit. Nowogrodzcy właściciele ziemscy już w latach osiemdziesiątych XV wieku zostali przesiedleni w centralne rejony państwa moskiewskiego, przyjęci do służby wielkoksiążęcej i obdzieleni ziemią. Ich własność ziemiska na Nowogrod-

czyźnie i Pskowszczyźnie została skonfiskowana i włączona do domeny wielkoksiążęcej, a następnie rozdana w zamian za obowiązki służby dla władców moskiewskich młodszym dzieciom byłych właścicieli, które z powrotem przesiedlono tam z centrum kraju.

Taka polityka doprowadziła do przerwania kontaktów handlowych nowogrodzkich kupców, właścicieli ziemskich i pośredników z Zachodem, przede wszystkim z Hanżą. Można powiedzieć, że wymiana handlowa z zagranicą praktycznie zamarła. W ciągu 25–30 lat to samo stało się z Pskowem. W konsekwencji oba miasta straciły warstwę rozporządzających znacznym kapitałem właścicieli dóbr ziemskich, których zastąpili zależni od Moskwy osadnicy (tzw. pomieszczycy) – wprawdzie z odnowionym prawem dziedziczenia ziemi, ale zorganizowanym na sposób feudalny.

Właśnie tu, na północnym-zachodzie, państwo moskiewskie położyło podwaliny pod stworzenie ustroju pańszczyźnianego, zaś w Pskowie po raz pierwszy – na początku XVI wieku – mnisi-skrybowie sformułowali koncepcję Moskwy jako trzeciego Rzymu, która wtedy jeszcze nie nabrała cech doktryny państwowej.

W XVI wieku w Nowogrodzie i Pskowie znacznie zmienił się skład ludności, a także administracja: w miejsce zdemokratyzowanej struktury poziomej wprowadzono scentralizowaną strukturą pionową. Obie-

ralne elity kierujące magistratami zastąpili wyznaczani przez wielkiego księcia moskiewskiego namiestnicy – w Nowogrodzie i Pskowie byli to czołowi bojarzy moskiewscy – oraz diacy. W takiej sytuacji tworzyła się biurokracja, w pełni podporządkowana administracji centralnej. Dworianie-pomieszczycy zamieszkiwali przeważnie w swoich dobrach wiejskich.

Jednym z ważniejszych czynników egzystencji szesnastowiecznego miasta w państwie moskiewskim była wojskowość. Zachowanie scentralizowanej struktury feudalnej społeczeństwa wymuszało jego rozwój terytorialny: tylko ekspansja na kolejne zasiedlone ziemie umożliwiała tworzenie nowych dóbr ziemskich o charakterze pomieszczeniowym (dożywotnim) nadawanych w zamian za służbę wojskową i uposażanie wznoszącego liczebnie dworianstwa.

UPADEK I ODBUDOWA

Najważniejszym sąsiadem Nowogrodu była Szwecja, zaś Pskowa – zakon inflancki i Wielkie Księstwo Litewskie. W połowie XVI wieku moskiewskie armie maszerowały na Inflanty właśnie z Pskowszczyzny. Już w latach trzydziestych XVI wieku południowa granica tego regionu została zabezpieczona kilkoma twierdzami. Dodajmy, że pskowskie pogranicze było dość płynne; brak ustalonego przebiegu granicy – poszczególne terytoria przez dekady uważane była zarówno przez pskowskich, jak

i ich sąsiadów za swoje – sprzyjał eskalacji konfliktów.

Od końca lat pięćdziesiątych XVI wieku regiony pskowski i nowogrodzki stały się bazami logistycznymi dla wojsk moskiewskich, które prowadziły działania wojenne w Inflantach i przeciwko Litwie. Z tych ziem rekrutowano także kontyngenty wojskowe; dla miejscowych dworzan-pomieszczyków wojna stwarzała perspektywę otrzymania kolejnych dóbr ziemskich z carskiej ręki, a dla obu regionów szansę na gospodarczą prosperity. Zamiast tego w 1570 roku na Nowogród i Psków spadła katastrofa. W obliczu niepowodzeń w Inflantach i na Litwie car Iwan Groźny zwęszył spisek i krwawo ukarał „buntowników”. Trudno dziś oszacować liczbę ofiar, jednak bez wątpienia należy je liczyć w tysiącach. Krwawe pacyfikacje, które ogarnęły nie tylko Nowogród i Psków, ale też ziemie im podporządkowane, zrujnowały gospodarkę i handel oraz doprowadziły do wyludnienia regionów. Liczba ludności wiejskiej w różnych rejonach Pskowszczyzny i Nowogrodzczyzny zmniejszyła się nawet o 90 proc. To była prawdziwa katastrofa, spowodowana przez władzę centralną. Na tym nieszczęścia się nie skończyły: dekadę później król Stefan Batory zbrojnie odzyskał nie tylko ziemie utracone przez Litwę, ale ruszył na Pskowszczyznę i dotarł pod mury samego Pskowa. Wprawdzie dobrze umocniony gród nie uległ, ale działania armii batoriańskiej przyniosły kolejne zniszczenia w regionach pskowskim i nowogrodzkim.

Po śmierci Iwana Groźnego nastąpiło 15 lat spokoju; koniec jego panowania oznaczał koniec wojny i eksperymentów w polityce wewnętrznej. Sprzyjała temu też walka o władzę w Moskwie, z której zwycięsko wyszedł Borys Godunow. Nowogród i Psków, nieniepokojone, doskonale wykorzystały ten czas na mozolną odbudowę swoich potencjałów gospodarczych i demograficznych. Do początku XVII wieku struktury społeczne Nowogrodu i Pskowa były już dość złożonymi organizmami. Zamieszkiwało je po kilka tysięcy ludzi – rzemieślników, dozorców, kupców; po prostu mieszczan, co roku wybierających samorząd. Starostowie wyznaczali mieszkańców miast do wypełniania różnorodnych zadań i powinności.



Powyżej i na następnej stronie: Psków i Nowogród Wielki (rysunki Iwana Wazniecowa): były to ważne miasta na północno-zachodniej rubieży państwa moskiewskiego, a zarówno ich struktura społeczna, jak i ustrój administracyjny bardzo różniły się od feudalnych rozwiązań panujących w głębi kraju

Nowogrodzczyznę i jej stolicę zamieszkiwało także 2–3 tys. rodzin dworiarstwa pomieszczyckiego; ich mężczyźni byli zobowiązani do pełnienia służby wojskowej lub urzędniczej. Ta grupa była dość zróżnicowana. Niektórzy z jej członków na dobre zwiążali swoje kariery wojskowo-urzędnicze z tym regionem, inni starali się powracać do centralnych rejonów państwa. Przeważnie mieszkali na prowincji, w swoich dobrach ziemskich. W Nowogrodzie, Pskowie, małych twierdzach i w niektórych klasztorach stacjonowały garnizony strzelców rekrutowane spośród miejscowych „ochotników” lub dworiarstwo ściągnięte z centralnych rejonów państwa. Ok. 100–120 ludzi pełniło służbę w aparacie administracyjnym.

OD JEDNOŚCI DO KONFLIKTU

Ale ta stabilizacja nie trwała długo. Na początku XVII wieku państwo moskiewskie ogarnęła smuta. Nowogród i Psków, dystansując się od związków z wrogimi sobie obozami politycznymi, dobitnie wykazały swoją niezależność, podkreślając własne stanowisko polityczne wobec tego konfliktu.

Po Wielkanocy 1608 roku do Pskowa przybyły spod Moskwy dzieci bojarskie (przedstawiciele niższego dworiarstwa) na czele z Borysem Niewiedrijewem oraz strzelcy pod dowództwem Afanasija

Ogibałowa i Matwieja Błażenkowa. Przyjęto ich z podejrzliwością, a Ogibałowa i Błażenkowa ostatecznie uwięziono. Ale sytuacja szybko się zmieniła. Kiedy na początku września u bram Pskowa stanęły wojska nowogrodzko-szwedzkie oraz drugiego Samozwańca, pskowanie ostatecznie wpuścili te drugie. 2 września Psków przysięgł na krzyż „worowi tuszyńskiemu” („wor” czyli „złodziejaszek” – tak Samozwańca nazywali przeciwnicy polityczni), a niebawem do miasta przybyli jego namiestnik, wojewoda i członek tuszyńskiej Dumy książę Aleksandr Żirowoj-Zasiekin, pan *wiary prawosławnej* Andriej Trojanow oraz diak Iwan Ługowskoj, *mąż dobry w rozumie i w siwiźnie*.

Mniej więcej w połowie maja 1609 roku doszło do pierwszego konfliktu między pskowaniami a nowogrodzianami. Od początku uczestniczyły w nim szwedzkie oddziały pod dowództwem Everta Horna. 19 sierpnia pod Pskowem pojawiły się oddziały dzieci bojarskich z Nowogrodu i regionu pskowskiego, Kozacy atamana Tymofieja Szarowa i Szwedzi Horna. Operacja była związana z sojuszem, który w lutym tego roku zawarł ze Szwedami siostrzeniec cara – książę Michaił Skopin-Szujski. Szwedzcy sojusznicy, wspierani przez zwolenników Wasyla Szujskiego – m.in. dworiarstwo nowogrodzkie i smoleńskie – zobowiązali się do udzielenia mu pomocy w wojnie z Dymitrem II Samozwańcem, a następnie z Rzeczą-



pospolitą. Psków nie otworzył bram nieproszonym gościom, jednak w mieście narastał ferment: część niższej szlachty była skłonna przystąpić do układu wyborskiego. Na tym tle doszło do napaści na *znacznych ludzi* i bojarów. Sytuacja powtórzyła się jesienią, kiedy pod Psków przybyły oddziały moskiewskie i szwedzkie pod dowództwem księcia Iwana Mieszczerskiego.

Do przełomu doszło jednak w czasie mięsopustu 1610 roku: wiadomość o rozpadzie obozu tuszyńskiego wywołała zamieszki i ucieczkę z miasta przedstawicieli i zwolenników Dymitria II Samozwańca. Jednak zamęt w kraju i niestabilność władzy w Moskwie spowodowały, że pskowie nie potrafili sformułować – by tak rzec – logicznej platformy politycznej. Co prawda wiosną 1610 roku zwyciężyli zwolennicy cara Szujskiego, ale ten w sierpniu został zdetronizowany. Alternatywą był car elekt, królewicz Władysław Waza. Przez chwilę nadzieję dało też pierwsze pospolite ruszenie, które w marcu 1611 roku zbrojnie wystąpiło przeciwko *Lachom i Litwie* okupującym *święty gród stołeczny Moskwę*. To wtedy Psków i Nowogród wspólnie zaapelowały o jedność nie tylko w walce z najeźdźcami, ale o zgodne wybranie nowego władcy przez całą ziemię.

Wobec błyskawicznego rozwoju sytuacji drogi obu miast znów się rozeszły. W lipcu 1611 roku Nowogród zajęły wojska szwedzkie Jakuba De la Gardiego, a częściowy rozpad pierwszego pospolitego ruszenia po zamordowaniu przez

Kozaków „dworoińskiego” lidera Prokopa Lapunowa popchnął zdezyorientowanych pskowie do samodzielnego poszukiwania kandydata na nowego władcę. Tym stał się kolejny uzurpator – „wor pskowski” – Dymitr III Samozwaniec.

Swoją „carską naturę” ujawnił w niezdożytym dotąd przez Szwedów Iwanogrodzie, *vis-à-vis* szwedzkiej Narwy. 4 grudnia 1611 roku *wor przyszedł przez Niemców* [opanowane przez Szwedów ziemie nowogrodzkie – AS] *we Psków*. Pskowianie przysięgli mu wierność i był to gruby błąd – narazili się bowiem patriotycznej części rosyjskiego społeczeństwa, w tym nowogrodzianom. Kuriozalność sytuacji uwidoczniła się bardzo szybko: samozwaniec okazał się być uciążliwym gościem, a jego łupiestwa i napastowanie kobiet przelały czarę goryczy. W maju 1612 roku pskowie odsunęli go od władzy i – według różnych wersji – zamordowali lub odesłali do podmoskiewskich taborów pierwszego pospolitego ruszenia, gdzie skończył na stryczku.

BLISKOŚĆ GRANICY

W pierwszych latach smuty Nowogród Wielki utrzymywał więzi z prawowitymi władzami w Moskwie, mimo że metropolita nowogrodzki Izidor w 1605 roku uczestniczył w ceremoniach koronacyjnych Dymitria I Samozwańca. W 1608 roku miasto jednoznacznie opowiedziało się za Wasylem Szujskim, a jego namiestnik, siostrzeniec księża Michaił Skopin-Szujski, uczynił z No-

wogrodu centrum ruchu w wojnie przeciwko drugiemu samozwańcowi. Po wynegocjowaniu sojuszu ze Szwedami, wspólnie ze szwedzkim głównodowodzącym Jakubem De la Gardie, zorganizował armię, która nie tylko zdołała wyprzeć wrogie siły z Zawołża, ale i odblokować Moskwę. Jednak w 1610 roku pozostało z niej tylko wspomnienie: po klęsce wojsk moskiewsko-szwedzkich pod Kluszynem nowogrodzianie nie wpuszcili do miasta trzystuosobowego oddziału De la Gardiego. Sojusz moskiewsko-szwedzki nie istniał, ale szwedzki dowódca samodzielnie odebrał zapłatę za pomoc wojskową: zbrojnie zajął Korelę – gród w ziemi nowogrodzkiej, nad jeziorem Ładoga.

W 1611 roku, po zajęciu Nowogrodu, De la Gardie forsował kandydaturę na carski tron królewicza Karola Filipa, brata Gustawa Adolfa. Dla nowogrodzian było to atrakcyjne rozwiązanie, dające szansę na pokój nie tylko w ich małej ojczyźnie, ale także w całym kraju. Stało się jednak inaczej: w 1613 roku carem został wybrany – bez udziału delegatów z Nowogrodu i Pskowa – Michaił Romanow, którego uznano w Pskowie. Nowogród trzymał się szwedzkiej opcji do jesieni tego roku, kiedy fiaskiem zakończyły się negocjacje delegacji nowogrodzkiej z Karolem Filipem. Część nowogrodzian skłaniała się do idei przyłączenia miasta i regionu do Szwecji na zasadzie autonomii – byli i tacy, którzy z miejsca uznali swoim władcą Gustawa Adolfa – jednak większość dworoian przeszła lub po cichu sprzyjała Romanowowi.

Szwedzi nie mogli zająć całego regionu nowogrodzkiego – na ich drodze stał Psków. W sierpniu 1615 roku podjęli próbę jego zdobycia, jednak kilkutygodniowe oblężenie nie udało się. W następnym roku miasto próbowały zdobyć wojska marsz. Carla Gyllenhielma, jednak w tym czasie toczyły się już wstępne negocjacje szwedzko-moskiewskie, które w lutym 1617 roku zakończyły się zawarciem pokoju w Stolbowie. Rosja odzyskała Nowogród i część ziem wchodzących w skład jego okręgu administracyjnego. Sukcesem Szwedów było natomiast odcięcie jej od Bałtyku – poprzez aneksję Ingrii – oraz wybudowanie w Nowogrodzie i Pskowie szwedzkich